

# Mogą więcej !

17 kwietnia 2013

Wrocław dołączył do miast wprowadzających budżet obywatelski. Olsztynianie natomiast mają szansę na skuteczne decydowanie o konsultacjach społecznych oraz wnoszenie obywatelskich projektów uchwał pod obrady rady miasta.

Jak informuje PAP, na pilotażowy program Wrocławski Budżet Obywatelski przeznaczone zostaną dwa miliony złotych. Prezydent miasta Rafał Dutkiewicz zapowiedział, że jeśli mieszkańcy stolicy Dolnego Śląska zaangażują się w nowe przedsięwzięcie, to w przyszłym roku kwota przeznaczona na jego kontynuację będzie wyższa.

Wnioski o realizację lokalnych inwestycji mogą zgłaszać grupy co najmniej 15 mieszkańców bądź organizacje pozarządowe. Szanse mają projekty związane np. z budową placów zabaw i chodników, rozbudową obiektów sportowych i rekreacyjnych oraz inwestycjami w zieleń miejską. Koszt jednego projektu nie może przekroczyć 500 tys. zł.

Wnioski można składać do 20 kwietnia. Później będą one weryfikowane przez urzędników, którzy wybiorą 20 z nich. Ostatecznie o realizacji wybranych inwestycji zdecydują w głosowaniu sami mieszkańcy Wrocławia. Projekty, które nie zostaną wybrane, nie trafią do kosza – zapewnił radny Jerzy Michalak. „Będą one stanowić dla urzędników bazę wiedzy o tym, czego potrzebują mieszkańcy na najdrobniejszym lokalnym poziomie” – powiedział.

Z kolei radni Olsztyna przyjęli jednogłośnie uchwały o konsultacjach oraz obywatelskiej inicjatywie uchwałodawczej, wcześniej pozytywnie zaopiniowane przez Komisję Prawa i Samorządności – informuje portal Olsztyn.com.pl. Oznacza to, że olsztynianie będą mieć głos w ważnych dla siebie i rozwoju miasta kwestiach. Potrzebnych będzie 500 głosów poparcia, aby

mogli decydować o konsultacjach społecznych w wybranej sprawie, a zaledwie 150 podpisów wystarczy, aby wnieść obywatelski projekt uchwały pod obrady rady miasta.

Przyjęcie wspomnianych uchwał nie jest jednak jeszcze pełnią sukcesu. Przeprowadzenie takich zapisów w statucie miasta będzie bowiem wymagało wygrania starcia z wojewodą Marianem Podziwskim, który zakwestionował podobne inicjatywy podejmowane przez inne warmińsko-mazurskie gminy. Wojewoda twierdzi, że obywatelska inicjatywa uchwałodawcza jest niezgodna z prawem, bo nie wspomina o niej ani Konstytucja, ani ustawa o samorządzie. „Liczymy na jego otwarty umysł i zdrowy rozsądek. Nie wydaje się bowiem normalną sytuacją fakt, że tylko w naszym województwie odczytuje się prawo w sposób tak niekorzystny dla obywateli” – komentuje Jarosław Skórski, społecznik z Komitetu Obywatelskiej Inicjatywy Uchwałodawczej.

Gdyby wojewoda nie zgodził się na wprowadzenie tych zapisów, byłaby to już co najmniej druga sytuacja, w której występuje on przeciwko mieszkańcom Olsztyna. Wcześniej zniósł wprowadzony przez prezydenta miasta zakaz wjazdu tirów cięższych niż 30 ton na wiadukt przy ul. Towarowej.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)